

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 10 Marca r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 27 lutego.

Reskryptem CESARSKIM z d. 17 b. m. zostający w orszaku J. C. M. Jen.-major Hr. de St.-Aldegonde mianowany kawalerem orderu S. Stanisława 1 klasy.

— Ukazem CESARSKIM do Kapituły Orderów z d. 26 b. m. Wojenny naczelnik powiatów Upitskiego i Witkomierskiego Podpółkownik *Wiepricki*, mianowany kawalerem orderu S. Anny 2 klasy.

— Ukazy CESARSKIE do Rządzącego Senatu. — 3 b. m. zostają mianowani, Urzędnicy Kontroli Państwa: 5 klasy *Palibin* zarządzającym tymczasową Komisją Kontroli Wydziału Prowiantowskiego, a Radzca Kolleg. *Fiałkowski*, oddzielną expedycją ustanowioną przy Kontrolerze Państwa.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły orderów, z d. 9 b. m. ozdobienni zostali orderem S. Anny 3 klasy Assesor Izby Cywilnej Kijowskiej *Antoni Milewski* i Sekretarz Zgromadzenia Szlacheckiego Obw. Białostockiego *Józef Kosiński*.

— Ukazy Rządzącego Senatu: 1) 23 stycznia b. r. (Z ogóln. Zgrom. Departamentów Moskiewskich). Z objaśnieniem, że Kapłani (Священники) nie powinni liczyć się do rzędu ludzi prostego rodu (простодимовъ), gdyż Ukazem 22 maja 1801 roku uwolnieni zostali od kar cielesnych, a Ukazem 29 października 1827 dzieci ich kazano uważać na równi z dziećmi ober-officerów. — 2) 13 b. m. (z 1 Depart.) O podwyższaniu śpiewaków Dworu, którzy już otrzymali rangę 12 klasy, aż do 9 klasy na mocy ogólnych prawideł. — 3) 14 b. m. (z tegoż Dep.) O zatwierdzeniu zawiązaney w Taganrogu na lat 5 kompanii zabezpieczenia okrętów. — 4) 16 b. m. (z tegoż Dep.) Z ogłoszeniem, iż N. PAN zabronił, do nowych rozkazów, nymowania Finlandczyków do służby wojskowej, w zamian za rosyjskich mieszczan i włościan, obowiązanych dawać rekruta. — 5) tegoż dnia. (z tegoż Dep.) O pozwoleniu włościanom z dóbr, należących do Członków rodziny CESARSKIEJ, nymować w zamian za siebie do służby wojskowej ludzi stanów swobodnych. — 6) tegoż dnia. (z tegoż Dep.) O niepotrącaniu nadal z pensyi żołnierzy morskich rang niższych, przy podwyższaniu ich za wystugę lat do stopnia oficerskiego, opłat ustanowionych i o darowaniu policzających się z tego źródła zaległości. — 7) 22 b. m. (z tegoż Dep.) Ustanawia się za prawidło: 1) Rozkaz CESARSKI 18 stycznia 1823 r. o wydawaniu pensyi za zastępstwo micyse wakujących, nie rozciąga się na Adjunktów i Professorów nadzwyczajnych w Medyko-Chirurgicznych Akademijach: Petersburskiej, z Moskiewskim jej oddziałem, i Wileńskiej, dających lekcye zamiast Professorów zwyczajnych, gdyż oni są tylko pomocnikami tych ostatnich, obowiązany w razie potrzeby zastępować ich w dawaniu lekcji; 2) Wspomnianym Adjunktom i Professorom nadzw. zamiast pensyi Professorów zwyczajnych mają być wydawane jednorazowie, na przedstawienia konferencyi, pieniądze z pozostałości od summ etatowych w miarę zastug, z tym wszakże warunkiem, iżby ilość tych nagród nigdy nie przechodziła i pensyi Professorów zwyczajnych. 3) Jeżeliby kto, niemający stopnia Adjunkta, ani Professora nadzwyczajnego, był użytym do dawania lekcji, taki ma pobierać gażę naznaczoną przez Konferencyą, za potwierdzeniem Ministra Spraw Wewn. micyszą wszakże od pensyi adjunktów.

— N. CESARZ Jmć, uznawszy za potrzebną dla dogodności w stosunkach handlowych z Królestwem Polskiem ustanowić, oprócz istniejących

już gatunków srebrney monety rossyyskiej, jeszcze dwa nowe, jedną wartości 2 rubla, a drugą 1 rubla, z napisem w językach ruskim i polskim, i poleciwszy Ministrowi skarbu sporządzenie i wypuszczenie takowej monety, rozkazał 27 stycznia b. r. Rządzącemu Senatowi podać o tém do powszechney wiadomości.

— N. PAN raczył podarować batalionowi Strzelców Fińskich gwardyi, chorągiew ze znamięm S. Jerzego i napisem: *za odznaczenie się w uszkromieniu Polski w 1831 roku*; świetny ten dowód łaski MONARSZEJ oddany był 8 b. m. z przyzwoitym obrzędem batalionowi, zgromadzonemu w stolicy Finlandyi, Helsingfors.

— Tymczasowa komisya Kontroli Państwa Wydziału Prowiantowskiego ogłasza, że z rachunków likwidacyjnych gubernii *Wołyńskiej* za brane od obywateli za kwitami w latach 1810, 1811, 1812, 1813 i 1815 dla wojsk zapasy i z rachunku Gubernatora Cywilnego *Wołyńskiego* na dostarczony przez nichże, w lutym 1815 r. prowiant i furaż, uznano dla tychże obywateli należności w ogóle 18,786 r. 84½ kop. assygn. o wypłacie jakowych komu należy pisać do P. Ministra Skarbu 20 grudnia zeszłego i 30 stycznia bież. roku.

— Taż Kommissya podaje do wiadomości, że Kontrola Państwa, z liczby pretensyi, odłożonych do dalszego sprawdzenia rachunków likwidacyjnych Gubernii *Wileńskiej powiatu Wileńskiego*, z r. 1812 i 1813, uznano teraz dla obywateli należności za wzięte u nich za kwitami zapasy; 1) z procentami, podług prawideł Kontroli, 2,277 rub. 24½ kop. srebr. i 24 r. 80 kop. assygn. zaś, 2) bez protentów, na mocy dodatkowych, ułatwiających, prawideł, 1,479 rub. 64½ kop. srebrem i 187 r. 82½ kop. ass. o wypłacie jakowych, komu należy, pisać do P. Ministra Skarbu w d. 15 bież. lutego.

— Gazeta Odeska umieściła wyjętą ze Smyrneńskiej wiadomość o strasliwym pożarze, który 7 listopada wybuchnął był w Smyrnie, na bazarze, gdzie się sprzedaje drzewo budowlowe. Pożar szerzył się w nocy z największą gwałtownością i groził powszechném zniszczeniem; lecz, szczęściem, oficerowie stojących w porcie wojennych okrętów Autryackich i Sardyńskich, przybyli z komendami swemi i potrzebnymi narzędziami na pomoc nieszczańcom, i nakoniec przededniem potrafili zatamować postępy ognia. Z tém wszystkiém szkody w samych towarach, nielicząc domów, szacują przeszło na milijon. (T.P.)

P R U S S Y.

Berlin dnia 9 marca.

Gazeta Rządowa Pruska w Poznaniu, zawiera następujące ogłoszenie: „J. K. Mość z zadowoleniem spostrzegł, że w wyborach deputowanych i zastępców na przyszły seym prowincjonalny Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, osobliwie gminy objawiły dobry sposób myślenia. Stosownie do polecenia J. K. Mości, podaje do publiczney wiadomości to wynurzenie najwyższego zadowolenia, i wzywam Panów Landratów (dawniejsi Podprefekci powiatowi), aby właściwym gminom oznaymili ten dowód oycowskich uczuć J. K. Mości za okazywaną we wszystkich czynnościach wierność i miłość oyczynną.“ (G.W.)

— Dnia 10 —

Sprawa Belgijsko-Hollenderska znajduje się wprawdzie jeszcze ciągle w chwiejącym stanie, a nawet zdaje się w tej chwili, z powodu oporu Króla Wilhelma, więcej oddalona od swego celu, niżli dawniej była; z tém wszystkiém nie spodziewamy się, aby spowodować miała nie-

porozumienia, lub zerwanie związków pomiędzy Mocarstwami; a nawet wątpimy, aby stała się przyczyną do powtórnej lądowej interwencji, ze strony tych Mocarstw, które przyjęły na siebie wykonanie postanowień traktatu z 15 listopada. Z tego względu postanowił nasz Rząd, 7my i 8my korpus wojska zredukować zupełnie na stopę pokoju, gdyż to właśnie te korpusy były, którym powierzona była straż zachodnich granic Niemiec. Przy tej sposobności warto jest uwagi, iż artyllerya nasza doszła teraz takiego stopnia doskonałości, iż się wcale nie różni od podobnych wszystkich wojsk europejskich, a nawet co do liczby, z każdym innem wielkiem mocarstwem porównać się może. Nasza artyllerya liczy 1,100 dział polowych, nie licząc w to pozycyjnej i oblężniczej artylleryi. (G.G.)

A U S T R Y A. Wiedeń d. 23 lutego.

Listy handlowe z Konstantynopola donoszą, iż tameczny stan rzeczy jest bardzo zaspokajający: Ibrahim Pasza, na rozkaz swego oycy, zaniechał kroków nieprzyjacielskich. Mehemed Ali od niejakiemu czasu jest nieukontentowany, z przyczyny niestrategicznego przedłużenia linii operacyjnej swojej armii, i obawia się przy jakimkolwiek wypadku, zupełnego nieudania się swoich zamiarów. Ta uwaga, i okoliczność, że ma być tak bardzo ogołoconym, z pieniędzy, iż zamysła zaciągnąć pożyczkę, nakonieć wiadomość, że jego armia przez częste pochody i walki, wielkich strat doznała; skłoniły go do przyjęcia pośrednictwa Mocarstw Europejskich, które, jak się zdaje, nie zapewniają mu zupełnej niezawisłości od Porty, lecz przynajmniej daleko większego wpływu i bezpieczniejszej przyszłości spodziewać się może. Zresztą każdemu jest wiadomo, że Ibrahim Pasza, swoje prędkie skutki, winien jest szczególniej ośrobie Turków przeciw zaprowadzonym przez Sułtana reformom, i wpływowi wzbudzonych Janczarów, i że stąd, przy wymuszonym odwołaniu, większąby część swego wojska utracił. Przeciwnie przy takim stanie rzeczy, jak teraz, powróci do nowo zdobytych państw swego oycy, z powiększonymi siłami i honorem.

— Dnia 26 —

Marszałek, Hrabia Maison, odjedzie stąd w ciągu przyszłego tygodnia, a że nowy Poseł Francuzki Hrabia St. Aulaire jeszcze tak prędko nie przybędzie, przeto P. Bussier, którego powrotu z Paryża oczekują, będzie tu sprawował tymczasowie interesy.

Jego Świątobliwość, Patriarcha Grecki w Jeruzalem, Anastasius, przesłał tu niedawno Cesarzowi i Królowi naszemu, przez swego Archidjakona doniesienie pisemne, w którym wyszczególnia rozmaite nieszczęścia i klęski, jakie dotknęły Grób Jezusa Chrystusa, przez co takowy zapadł w niezmiernie długie; uprasza więc J.C.K.M. o pozwolenie otworzenia składowi przez Greckich współwyznawców w krajach Cesarstwo-Austryackich znajdujących się, na załatwienie koniecznych potrzeb i spłacenie długów Grobu Świętego. Cesarz Jegomość przyjął łaskawie prośbę Patriarchy, i dozwolił żądanej składowi, która przez władze duchowne, z pomocą władz rządowych, na rzecz klasztoru i kościoła Greckiego przy Grobie Świętym, zbierana i odesłana będzie. Nieszczęścia i klęski, o których tu wzmianka, są jeszcze w świeżej pamięci. Pierwszym powodem było powstanie Greckie, dla którego wybuchnięcia wiele zrzadzili Turcy szkody klasztorowi Grobu Świętego, przez uciski, rabunki i różne tyranie.

— Dnia 1 marca. —

Z wyższych skarbowych powodów uznano potrzebę, że rząd nawet w pokoju zaciągał pożyczki. W roku 1829 zaciągnięto pod dosyć korzystnymi warunkami wielką sumę czteroprocentowych mettalique. Po rewolucyi lipcowej, zaciągnięto w roku 1830 pożyczkę złożoną z 36

milionów, w roku 1831 z 40 milionów, a na początku teraźniejszego roku z 40 milionów pięcioprocentowych mettalique.

Użyteczny wpływ szkół politechnicznych, coraz wyraźniej daje się w rzemiosłach spoznać, między innemi podnoszą się w naszej Monarchii, tak jak we Francyi, fabryki cukru z ówki Burgundzkiej, które są wspomagane przez wysokie cła, jakie są u nas na cukier nałożone. W samych Czechach liczą już 9 takich fabryk, które znaczne otrzymują zyski.

— Dnia 2 —

Wojnę w Azji można uważać teraz za ukończoną; pozostają tylko umiarkowania zobowiązań między Portą i Vice-Królem, poczem nastąpią niezwłocznie układy w Alexandrii, przy których przytomny będzie Pełnomocnik Austriacki. Wysłano od nas gońca do Londynu, z nadesłaniem tu z Konstantynopola wiadomości. Gabinet Angielski zdaje się stanowczo postępować w sprawach Wschodnich, i chce się również przyłożyć do przywrócenia pokoju w Państwie Otomańskiem, tak jak nasz i Rossyjski Dwór. Jako warunki do mającego nastąpić ostatecznego traktatu, podają: odstąpienie Mehemedowi-Alemu Syrii i Egiptu, które Królestwa posiadać będzie dziedzicznie i z wszelką udzielnością, wraz z swemi mężkami potomkami. Zaczepny i odporny traktat pomiędzy władzami obudwóch Państw, ma trwać na wieczne czasy; również ma pierwszy wypłacać pewny roczny pieniężny Porcie zasilek. (G.W.)

Według wiadomości, nadesłanych z Konstantynopola do 9 z. m., okazuje się, że Ibrahim Pasza, po bitwie pod Koniah, rzeczywiście postępował ku Konstantynopolowi. Ciągnął przez Karahisar i Kiutahia; tu miał pochód swój wstrzymać, na skutek zasłanych dyplomatycznych układów; lecz i z tego miasta, które jest najznakomitszym po drodze z Syrii do Konstantynopola, mające do 60,000 mieszkańców, i ledwie 30 mil oddalone od stolicy Otomańskiej, okazują niby chęć przystąpienia do układów względem rozejmu, wypocząwszy cokolwiek, ruszył nagle w pochód i stanął pod Brussą, skąd wojsko Tureckie, składające się z samych hufców nieregularnych, śpiesznie ustąpiło, i w Nikomedyi zajęło bardzo niepewną pozycję. Również w tej stronie na dół w lewo ku Smyrnie, jakoteż wprost ku Nikomedyi, i wprawo ku Terekli, Beli i Herakles, rozciągają się podjazdy Egipcyan. Ibrahim odbył teraz kampanię z swoim wojskiem Egipskiem, która tylko śmiałością z pamiętnymi w dziejach starożytnych wojnami Persów i Macedończyków pod Alexandrem i Cyrusem porównać się może; życzyby należało, ażeby officerowie Francuzcy, których tak wiele znajduje się w jego armii, udzielili nam dokładny opis jego przedsięwzięcia, które po większej części wykonane zostało przez środek krajów, godnych uwagi. Pochód Ibrahima z Kairu aż do Konstantynopola, lekko rachując, wynosi blisko 300 mil. Przeszło 280 z tych odbył on z głównym swym wojskiem przez okolice nieznanne, nieurodzajne pustynie, cholera i powietrzem zagrażające jego wojsku; a patrole jego sięgają już teraz nie daleko brzegów morza Marmara i Czarnego. (G.C.)

T U R C Y A.

Konstantynopol dnia 15 lutego.

Korzystając spiesznie z podającej się okazji, donoszę Panu o formalnym zawieszeniu broni między Portą, a Ibrahimem Paszą, z uwagą, że układ w tej mierze otrzymał ratyfikacją Sułtana, a z strony Mehmeda Ali, z pewnością można potwierdzenia oczekiwać. Tym sposobem zrobiono wielki krok do zupełnego pogodzenia się, na które z pewnością rachują.

W liście z Wiednia pod dniem 26 lutego donosi Gazeta Powszechna (Allgemeine Zeitung): „Kuryer Francuzki, który wyjechał z Konstantynopola dnia 12 b. m., przejeżdżał tedy do Paryża. Przy jego odjeździe panowała w stolicy Tu-

reckiey zupełna spokojność: mówiono powszechnie, że przyszło do skutku zawieszenie broni z *Ibrahimem* Paszą, i że obie strony wyznaczyły kommissarzy, dla porozumienia się względem stanowiska i zaopatrywania w żywność armii Egipskiej, aż do zawarcia pokoju. Eskadra Rossyjska, przez Portę żądana, otrzymała rozkaz odwrotu, gdyż niebezpieczeństwo dla stolicy minęło. Może jednak nastąpić, iż gdyby flotta Sewastopolska miała już odpłynąć, wtedy popłynęłaby pierwej do *Bosforu*, dla powzięcia wiadomości o nowych rozporządzeniach. — Cesarsko-Królewski Podpułkownik *Prokesch*, odjeżdża dziś do *Tryestu*, zkąd popłynie do *Alexandryi*. — Rząd nasz, który tyle wpłynął na utrzymanie pokoju w Europie, w tym samym celu przykłada się do spraw Wschodnich, i pragnie załatwić je wspólnie z innemi ofiarującemi się Mocarstwami, aby zupełny pokój między *Mehemed Alim* a Sułtanem przywieść do skutku; jakoż przekonanie powszechnie tu panuje, że pokój wewnętrzny Państwa Ottomańskiego na dłuższy czas zostanie utwierdzony, skoro formalnym traktatem urządzone będą wzajemne stosunki między Sułtanem a Vice-Królem; spodziewają się, że wtedy Sułtan będzie miał dostateczny czas do zebrań nowych sił i zaprowadzenia potrzebnych ulepszeń tak w swojej armii, jak w wewnętrzney organizacji kraju.

Donoszą od granic Serwii pod d. 17 lutego: „Pośpiech, z jakim w *Konstantynopolu* odbywano organizacyą wojsk regularnych, zdaje się zmniejszać, równie jak zaufanie Sułtana w wojsku regularnem, od czasu, jak nowa taktyka stała się tak szkodliwą dla Państwa Ottomańskiego. Z tém wszystkiém Egipska armia winna jest swoje zwycięstwo lepszej swej organizacji i obszerniejszym strategicznym wiadomościom swych dowódców. Słychać, że prawie wszystkie pułki regularne mają być zreformowane, a milicye trudnić się mają służbą wojenną. Rzeczywiście ten system mniej nakładów wymaga; przy niskiem ukształceniu oficerów Tureckich, stosowniejszym byłby dla ducha narodowego, gdyż nie wymaga od oficera nic więcej, tylko osobistego męstwa i naturalnego rozsądku. Pokój z *Mehemedem Ali* jest zresztą tak dobrze, jak ukończony. Korpus Serwiski, który miał wkroczyć do stolicy, otrzymał rozkaz przeciwny. Xiążę *Miłosz* dokłada wszelkich starań dla przywrócenia porządku w całej Serwii, gdyż tak z *Petersburga*, jak z *Konstantynopola* wezwany jest, aby stanął pojednawcą w teraźniejszych niesnaskach, i aby działał stosownie do swoich widoków, znosząc zarazem wszelkie niedogodności tak Serwiskich, jak Tureckich poddanych, jako też usuwając każdy powód do zaburzeń. Stosowne postępowanie tego Xięcia, skutecznie działałoby na Bośnię i tamecznych powstańców, nie tylkoby pozbawiło nadziei wsparcia od Serwii, lecz nawet nabawiłoby troskliwości, gdyby nie powrócili do zupełnego posłuszeństwa.

Według listów z *Konstantynopola*, czynią wielkie przygotowania do wojny w Persyi. Mówiono, że Szach ma do rządu Angielskiego pretensye, które postanowił, jak najsilniej popierać, jeżeliby mu nie zapewniono zadosyć uczynienia jego żądaniom. Chociaż nie wiemy z pewnością, jaki jest przedmiot tych reklamacyi, jesteśmy jednak przekonani, że są nader ważne dla kraju Perskiego. (G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 27 lutego.

Słychać, że nastąpi wkrótce powszechna amnestya za wszelkie przewinienia polityczne.

Przypomnijmy sobie Deputowanego *Laboissiere*, który niedawno podał skargę, że policya chciała przekupić jego służącego, i później rozesłała się wieść, że Xiążę Brunświcki *Karol* nigdy nie wyjeżdżał z *Paryża*, lecz ciągle mieszkał w hotelu *P. Laboissier*. Mówią, że właśnie ów służący Pana *Laboissier* grał rolę fałszywego Xięcia, i został zamiast tegoż do Szwajcaryi zawieziony.

Pewną jest, że armia będzie o jedną czwartą część zmniejszona. Jednak jest to bardziey kwestya budżetu, niż wojny lub pokoju.

Publiczny dług Francyi, wynosi teraz 218 milionów rentów; od r. 1832 został pomnożony o 3,300,000 fr.

Nie wiemy jeszcze dokładnie, co się dzieje w *Lugdunie*. Już od kilku miesięcy, robotnicy tiulów, poróżnili się z właścicielami fabryk, i od tego czasu niebezpieczne towarzystwa utworzyli, które liczą kilka tysięcy członków. Wszyscy żądają podwyższenia płacy dzienney. Dotąd żadnych nie było zaburzeń, owszem jest bardzo spokojnie; zamożniejsi wspierają swoich współpracujących, dla polepszenia ich losu.

W tej chwili, stoi *P. Chateaubriand* z redaktorami dzienników *Gazette de France*, *Quotidienne*, *Revenant*, *Courrier de l'Europe* i *Renovateur*, przed sądem Departamentowym *Sekwany*. Mnóstwo ludu pierwszej klasy, napełniwszy salę, zaraz po ukazaniu się *P. Chateaubriand*, żądało przez głośnie wołanie, aby członkowie bióra, i wyżsi urzędnicy stanu usiedli. Wielu Parów i Deputowanych jest przytomnych; między nimi Jenerałowie w ubiorach cywilnych. Damy zapełniają wszystkie ławki.

— Dnia 28 —

Hrabia *Vaublanc*, znany Minister spraw wewnętrznych pod *Ludwikiem XVIII*, wydał niedawno cztery tomy pamiętników o rewolucyi Francuzkiej, w których śledzi zarazem przyczyny, które zrzuciły rewolucyą roku 1789 i następne. Za pierwszą przyczynę rewolucyi podaje wzmiankowany dyplomatyk osmnastoletnie panowanie Kardynała *Richelieu*, który wprowadził Monarchią w takie położenie, że ta tylko przez osobisty geniusz swych Królów utrzymywała się, a pod rządem słabych Monarchów upaść musiała.

Królowa Hiszpańska miała w liście swym do Królowey Francuzów wezwać pomocy Francyi dla poparcia sprawy *Donny Maryi*, którą życzyłaby widzieć zaślubioną z Xięciem Neapolitańskim. Dodają, że list ten pisany jest mimo wiedzy i wbrew woli Króla Hiszpańskiego, który kilkakrotnie oświadczył w radzie swej, że nigdy przeciw *Don Miguelowi* działać nie będzie.

Monitor powiada, że względem niedawno doniesionego złego obeyścia się pewnego Hiszpańskiego Adjutanta portowego, z Francuzkim Kapitanem okrętowym, uczyniono reklamacyę, które tyle skutkowały, że obrażający musiał przeprosić Francuzkiego Kapitana, i aż do bliższego usprawiedliwienia się, pensyi pobierać nie będzie.

Słychać, że Jenerał Hrabia *Bugeaud* ma być mianowany Jenerał - Porucznikiem. Awans ten sprawiłby w tym czasie wielkie podziwienie.

Sprawa Pana *Chateaubriand* przyciągnęła niezliczone mnóstwo słuchaczy. Między temi widziano Margrabię *Dreux - Brézé*, Pana *Hyde de Neuville* i Pana *Conny*. Pan *Chateaubriand* wyznał, że jest autorem dzieła o uwięzieniu Xiężny *Berry*. Prokurator Jeneralny rozpoczął swoją mowę przyznaniem zasług wielkiemu pisarzowi. „Lecz nie jest to pierwszy raz, mówi on, że pisma jego obrażają Rząd Lipcowy. Prawie wszystkie są napełnione nienawiścią i żółcią względem istniejącego porządku rzeczy, iż Rząd, który sam siebie poważa, nie może tego puścić bezkarnie. Gdy Pan *Chateaubriand* pożegnał się z Izłą Parów, dał dobrowolne zapewnienie, że nie będzie się w kraju rozdywiał; (szmer, i takie przerwanie, że Prezes był zmuszonym zagrozić zastąpieniem publiczności z sali), że gdyby miał pod swém rozporządzeniem koronę, wtedy takową dobrowolnie Xięciu *Orleanu* u stop by złożył, którego nieprzyjacielem nigdyby być nie mógł; żąda tylko dla siebie zupełney wolności i niepodległości, i że tam pójdzie, gdzie takową, jako też spokojność dla siebie znajdzie.“ Dalej mów-

ca dowodził, jak Pan *Chateaubriand* działał przeciw swoim własnym zamiarom. Przytaczał miysca listu, na których oskarżenie polegało, i wzywał sędziów, aby nie uważali na wielką sławę oskarżonego, lecz na rzecz istotną, mówiąc: „gdy ubogi żebrak na ulicy krzyknie: Niech żyje *Henryk V*, wtedy jest ukarany; tym mniej przeto powinno się to przepuścić mężowi odznaczonemu, stopniem, rozsądkiem i sławą, który dobrze zna konieczną potrzebę szanowania praw. Niech Sąd Przysięgłych nakaze milczenie swemu podziwieniu, i nada wolny bieg uczuciu sprawiedliwości.“ Po tym wniosku P. *Chateaubriand* oświadczył, że swoją przytomnością sam protestuje się przeciw powstaniu na wolność druku, zresztą spuszcza się na rozsadek Przysięgłych. Po zebraniu przez Prezesa rozpraw, Sąd Przysięgłych prosił o ustęp, a po dwóch godzinach, uznał Pana *Chateaubriand*, równie jak wszystkich oskarżonych, za wolnych.

Po uwolnieniu P. *Chateaubriand*, lud zaniósł go do jego powozu, krzycząc: *Niech żyje Chateaubriand*, i właśnie zamysłał odpręgać konie, i powóz w tryumfie ciągnąć, gdy dwa oddziały gwardyi municypalnej w to się wnięsały, i dla zachowania zwyczajnego porządku rzeczy, koni wypręgać, a tém samém pewnego gwałtu Panu *Chateaubriand* wyrządzać nie dozwoliły.

— Dnia 1 marca —

Przedonieday przybyło do *Paryża* trzech młodych Egipcyan, którzy odbyli kilka konferencyj z Xieciem *Brogie*. Złożyli od Paszy Egiptu firman do Króla Francuzkiego, na ręce Ministra interesów zagranicznych.

Ustawicznie posyłane rozkazy do *Tulonu*, każą domyslać się ważnej z tego portu wyprawy. Mianowicie z pośpiechem i gorliwością zbierają potrzebną liczbę ludzi okrętowych.

Nowe depesze mają być rozestane do portów, względem przyspieszenia robot w uzbrojeniach okrętów, które po większej części przeznaczone są na morze Śródziemne.

Sztab jeneralny Królewski, składać się będzie na przyszłość, prócz Jeneratów, z 650 oficerów, to jest: z 30 pułkowników, 30 podpułkowników, 100 dowódców szwadronowych, 300 kapitanów i 100 poruczników.

Podług *Journal des Débats* posłało Ministerium marynarki rozkaz do *Tulonu*, aby tam wyprawiono kilka statków transportowych; ze wszystkich przygotowań w tym porcie, można wnioskować o ważnej wyprawie. (G.W.)

Xiąże *Brogie* wystął wczoraj gońców z depeszami do naszych legacyj w Berlinie i Wiedniu, także posłano wczoraj gońca do Neapolu.

Wczoraj wzywany był Xiąże *Brogie* dwa razy do Króla na radę.

Deputowani opozycyi postanowili przełożyć ministerium pytania, względem Xieźney *Berry*.

Na onegdajszym zgromadzeniu Karolistów, postanowiono, wstrzymać się ze wszelkimi projektami, aż do dnia 29 września r. t. jako dnia politycznej pełnoletności Henryka V; lecz naówczas z odnowionem usiłowaniem pracować nad restauracją.

Nota Francyi i Anglii dogabinetu Hollenderskiego, miała spowodować nowe trudności: Rossyjski sprawujący interessa, Poseł Austriacki, i Poseł Pruski, mieli przesłać Xieciu *Brogie* bardzo stanowczą notę, ponieważ Xiąże przyznawał prawo wykonania traktatu tylko Francyi i Anglii, który wszystkie pięć Mocarstw ułożyły. Ci trzej dyplomacy, oświadczyli się znowu przeciw wszelkiej wyłącznej interwencji, jednak zezwolono Anglii i Francyi pozostać przy wykonaniu dotychczasowych środków, byle ża-

dnych innych nie używano, wyjąwszy na wypadek, gdyby Holandya, zamiast układania się, wzięła się wprzód do oręża.

Dowiadujemy się, że wydanie onegdajszego *Monitora*, zawierające urzędowe doniesienie o zaślubieniu Xieźney *Berry*, podwojone zostało; wrzenie, jaka ta wiadomość w stolicy, pomiędzy różnemi stronnictwami sprawiła, jest godne uwagi.

Marszałek *Soult* trudni się wypracowaniem promocyi wyższych oficerów w armii.

— Dnia 2 —

Xiąże *Decazes* wzywany był wczoraj dwa razy do Króla, a potem odbył wieczorem naradę u P. *Semonville*, z X. *Brogie* i P. *Dupin*.

Listy z Pragi donoszą, iż Karol X zupełnie wyzdrowiał. Xieźna *Angouleme* pokazuje się rzadko kiedy; Xiąże zaś odprawia częste przejazdky w okolicy. Rodzina Karola X przyymuje częste odwiedziny.

Hr. *Montrond* przywiozł wczoraj depesze od Xiecia *Talleyranda*, które stały się powodem do długiej narady między Prezydentem Rady i Xieciem *Brogie*. Hr. *Montrond* powraca do Londynu przez *Bruxellę* i *Hagę*.

Od dnia wczorajszego rozpoczęła się regularnie rządowa żegluga parowa, pomiędzy Algierem i brzegami Afrykańskiemu.

Gazeta *Temps* pisze, że Król Neapolitański miał zapewnić, iż gdy Xieźna *Berry* uwolnioną zostanie, ciągle przemieszkować będzie w jego kraju, i już więcej go nie opuści.

Dnia 25 z. m. rozpoczął się process przed sądem Przysięgłych w *Monthrisson*, przeciwko podróżnym na Sardyńskim okręcie *Carlo Alberto*, mającym udział w powstaniu Marsylijskiem, pomiędzy Adwokatami oskarżonych, znajdował się P. *Hennequin*, i ów przy ostatnim procesie ministrów Karola X, obroną wielkiego Pieczętarza *Chantelauze*, tak bardzo wstawiony P. *Sauret* z *Lugdunu*. Pierwsze posiedzenie zeszło zupełnie na pracach przygotowawczych. Głównie oskarżeni są: Vice Hrabia *St. Priest*, Hr. *Kergolay* i jego syn, Hr. *Mesnard*, P. *Bourmont* syn, i P. *Candole* i *Laget de Podio* z *Marsylii*. Przy imiennym odczytaniu Przysięgłych, okazało się sześciu nieprzytomnych; podane od pięciu piśmienne tłumaczenia, uznano za ważne, szósty zaś Przysięgły skazany został przez sąd na zapłacenie prawnej kary 500 fran. (G.C.)

— Dnia 3 —

Pan *Odilon-Barrot* przeczyta jutro Kommissyi swoje sprawozdanie o projekcie P. *Bavoux*, względem przywrócenia rozwodów, i takowe we wtorek na publicznym posiedzeniu przedstawi.

W *Boulogne* znowu przed kilku dniami 300 zwerbowanych dla *Don Pedra* ludzi, popłynęło do *Porto*; są to po części wychodcy z różnych krajów. Pewien tutejszy dom handlowy, według *Journal du Commerce*, wziął na siebie obowiązek zaciągnięcia jeszcze 1,500 ludzi w tym samym celu. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Amsterdam d. 2 marca.

W cenach papierów krajowych, wielka zaśła zmiana w ciągu przeszłego tygodnia, szczególnie papiery Hollenderskie podniosły się znacznie, w skutek odwołania Pana *van Zuylen van Nyevelt* z *Londynu*, i nowego mianowania P. *Dedel*, w czém zdawano się postrzegać układy bliskie pokoju; mianowicie kupują je ciągle na rachunek Anglii; Austriackie i Rossyjskie obligacje zachowały swą cenę, Greckie nieco się podniosły.

Na wczorajszym targu zboża bardzo mało sprzedano. (G.W.)

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 8 o 2 wieczor.	27 cal. 7,3 lin.	+ 5 $\frac{1}{2}$ stopni.	Polud.-wsch.	Pochmurno.
	d. 9 o godz. 5 $\frac{1}{2}$ rano.	27 — 7,9 —	+ 2 $\frac{1}{2}$ — —	Polud.-Wschod.	Deszcz.
	d. 10 — — —	27 — 11,4 —	+ 1 $\frac{1}{2}$ — —	Poludniowy.	Pochmurno.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 30.

Wilno dnia 10 Marca v. s. 1833 roku.

Haga d. 1 marca.

Z udzielen, które Minister spraw zagranicznych komunikował wczoraj Stanom, okazuje się, iż Rząd nasz pierwszy zrobił krok zbliżający do ugody. W Amsterdamie domy handlowe, stojące w bliższych stosunkach z Hagą, znacznie zakupują papiery. (G.W.)

Bruxella d. 2 marca.

Journal des Flandres pisze: „Mówią, że generał Magnan wezwany został przez nieprzyjaciela do opuszczenia pozycji wzdłuż tak zwanych Clara polders (doły torfowe), którą generał nie dawno osadzić kazał dla pewniejszej obrony służy Izabella, i że po odmówieniu, wylądowały wojska nieprzyjacielskie przy głównej grobli; jakoteż, że tam przybyły nowe statki kanonierskie, w celu popierania tego żądania. Monitor objaśnia tę rzecz urzędowo następującym sposobem: „Generał Magnan, dowódca 6tej dywizyi, donosi pod dniem 27. z. m., iż udał się osobiście aż do służy Izabeli, lecz nic podobnego nie postrzegł, aby Hollendrzy mieli zamiar na ten punkt napadać; donosi także, iż dotąd nie zaszły żadne kroki nieprzyjacielskie, i że dostateczne posiada środki i przygotowania poczynił do dzielnego z temiż spotkania się, jeżeliby odważyli się napadać na jego strażę. (G.C.)

ANGLIA.

Londyn dnia 28 lutego.

P. Campbell ma się udać do Alexandryi, dla oświadczenia Mehemedowi Alemu, iż Anglia, jako wierny sprzymierzeniec Sultana, nie może być obojętną na sprawę Wschodu, aby więc Pasza swego szczęśliwego powodzenia w boju, nie narażał na ostateczność. Spodziewać się należy, iż Vice-Król Egiptu odstąpi od wielu wymagań. Syrya zostanie mu oddana, lecz pod warunkami. Szczególniej ma być uwaga na to zwrócona, aby handel Europejski, przez rozszerzenie monopolów Egipskich nie ucierpiał. Gabinet Austriacki ma być w tej mierze z gabinetem Angielskim porozumiany, i wysła kommissarza swego do Alexandryi.

Mówią, że ma być pod dniem 14 b. m. protokół podpisany, w którym wskazana jest droga, jaką Mocarstwa w sprawie Wschodu chcą postępować. Xiążę Talleyrand, albo o tym protokole nie został zawiadomiony, lub też do tego nie przystąpił: gdyż zapewniają, że w takowym o Francyi nie ma żadnej wzmianki. W teraźniejszych stosunkach Europy nie byłoby bez znaczenia; mówią, iż postępowanie w tej mierze Francuzkiego gabinetu wcale się nie podoba; wspominają tu o postępowaniu agentów Francuzkich w Kairze i Konstantynopolu. Z tem wszystkiem spodziewają się, iż Francya nie zwłocznie przystąpi do widoków Anglii, z którego powodu poprzednicze instrukcje Posła w Konstantynopolu odwołane, a natomiast przychylniejsze nadesłane zostaną; głoszą nawet, iż takowe przystąpienie Francyi, do działania zarówno z innemi Mocarstwami, już spełnione zostało. Tymczasem nasz Poseł przy Porcie Ottomańskiej otrzymał polecenie, porozumienia się w tej mierze z Posłem Rosyjskim i Internuncyuszem Austriackim. Lord Palmerston miał nawet z tego powodu, przeciw swemu zwyczajowi, stanowcze wydać naszemu Posłowi instrukcje.

Względem Portugalii odprawiają się z Xięciem Talleyrandem częste narady: obadwa gabinety postanowiły, jakimby sposobem, najdalej w kwietniu, położyć koniec walce w tym kraju; wydano nawet rozkazy do admiralicyi, aby jak najszybciej uzbrojono pewną liczbę okrętów wojennych.

Zaburzenia w Hiszpanii, miały znaczne wrażenie zdziałać na umyśle Króla Ferdynanda. Zdaje się więc, iż jest zdecydowany przyłączyć się zupełnie do naszej polityki, a w ostatecznym wypadku, przeciw zamachom wewnętrznym, użyć pomocy przez zawarcie zagranicznego przymierza.

— Dnia 1 marca —

Mówią, iż od niedawnego czasu zaszły niejakie nieporozumienia w gabinecie, i że częściowo zmiana ministerium, skoro tylko teraźniejsze sprawy załatwione zostaną, nastąpi.

Nie dawno odkryto w Londynie bandę złodziei, których przewodnikiem byli, chłopiec 13letni, i dziewczyna w dwunastym roku. Ci podawali się za małżeństwo. Najstarszy z tej bandy nie ma jeszcze zupełnie lat 15. (G.C.)

Względem Hollendersko-Belgijskiej sprawy, dziennik *Albion* mówi: „Pomimo mniemańnych zagrożeń Xięcia Talleyranda i lorda Palmerston, nikt jednak w Belgii nie myśli, iżby Anglia i Francya miały uderzyć na jakąkolwiek część Państwa Hollenderskiego, dla wymuszenia wolnej żeglugi na Skaldzie; myślą przeciwnie, że skończy się na błahych mowach, i że na końcu poddadzą się nieco odmiennej ugodzie.”

Dziennik *Times* donosi, że ostatni statek pocztowy przywiózł wiadomość o zadosyć uczynieniu, domierzonym przez Don Miguela rządowi Francuzkiemu, za strzelanie do okrętów Francuzkich z baterii Portugalskich. (G.W.)

O g ł o s z e n i a.

Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

1. Sukcesorom zeszłego Tomasza Miedzychowskiego b. Sędziego Granicznego Mozyrskiego, a mianowicie dwóm siostrą będącym w życiu Urodzonym Annie Hołowninie i Tekli Odachowskiej z ich potomstwem, tudzież następcom z głowy dwóch siostr nieżyjących Rozalii Nowickiej i Antoniny Petruszewiczowej, a między temi ostatniemi mieniącej się najbliższą Miedzychowskiego sukcesorką Salomei Builerowej; do kontynuacji sprawy, pozw przed Sądem Kommissyi na urządzenie interesów Radziwiłłowskich wolą Nasy z z ustanowiony, z powództwa Urodzonego Izidora Salmonowicza generalnego massy po Xięciu Dominiku Radziwiłłowie pozostałym Prokuratora, wynosi się w rzeczy następnej. Zeszły Tomasz Miedzychowski, dzierżąc dobra Massy, za różnemi dokumentami naliczał z tego powodu najnieśluszniesze pretensye, których przyznanie potrafił zyskać w niejednokrotnie zawieranych rachunkach. Dla ubezpieczenia takowych pretensyi, naprzód w r. 1820 xbra 3, zrobił układ z b. Prokuratorem o nabycie wsi Żygieliszek, Medyny i Greyniszek w Pttcie Witkomierskim leżących, nie kładąc większego szacunku nad rubli srebrnych 4907 kopiejek 84. Następnie w dacie 10go Januaryi 1822 r. tenże Miedzychowski łącznie już z Urodzonym Tymoteuszem Sitą Nowickim, który z podobnegoż źródła naliczył znaczne na Massie należności, postanowili układ o nabycie dóbr Owanty w Pttcie Witkomierskim położonych, naznaczając szacunku złotych 440,000 i ten opłacili własnymi i nabytymi rachunkami zastatami z pretensyi, lubo zeszły Miedzychowski sam się do Massy zadłużył, a nie wyliczywszy się z utrzymywanej kassy kwietacyi nie zyskał. Żeby zaś utrudzić należną Massie satysfakcyę, zeszły Miedzychowski i Urodzony Nowicki weszli w umowę o wybycie tychże dóbr Owanty z Urodzonym Tadeuszem Pomarnackim b. Sędzią Ziemskim Oniksztyńskim, który na zakrycie funduszu Massy swego imienia użył. Prokurator w wymienionych czynnościach zeszłego Miedzychowskiego, tudzież Urodzonych Nowickiego i Pomarnackiego, znajdując wyraźną krzywdę Massy, po-

wolał, ich przed Sąd Komisji w moc N a y w y ż s z e g o Ukazu z daty 21 februaryi 1830 r. pozwalającego skarżyć układy ze szkodą M a s s y p. byłą Prokuratorą postanowione; lecz że sprawa za przywołaniem aktoratu na dniu 3 februaryi bieżącego 1833 roku, powodem zaś śmierci Miedzichowskiego, do adcytacji sukcesorów jego zawieszoną została, Prokurator zatem popierając rozpoczęły proceder, pozywa obżatowanych do assistowania sprawie i wedle pryncypalnej żatoby, zakłada p r o ś b y skasowania rachunków p. antecessora obżatowanych z byłym Prokuratorem postanowionych i wlewkami nabytych; decydowania powrotu do M a s s y dóbr Owanty ze wszelkimi attynencyami; sądzienia intrat wybranych, szkod, strat i expensów prawnych, w końcu przyjęcia tego wszystkiego, co czasu sprawy obszerniej dowiedzioném będzie.

1833 Roku Marca 7 dnia takową kopią pozwu konnotuję Józef Potoński Rejent Kom. Radz. (306)

1 Sąd Powiatowy Szawelski w skutek Ukazu Rządu Gubernińskiego Wileńskiego pod datą 24go Januaryi za Nrem 7,724 nadesłanego, z dołączeniem rubli assignac. 6308 kop. 91, za dostawiony prowiant w roku 1812tym, 1813tym i 1814tym, z majątku Gilwicz w Szawelskim Powiecie sytnowanego do dziedzictwa wówczas Szambellana Dworu Polskiego Krzysztofa Olendzkiego należnego zreknoskowanymi, zalecającego oddadź takowe sukcesorom zeszłego Olendzkiego; objawia o tém tymże sukcesorom, iżby w zakreślonym prawami terminie, i nie daley jak w przeciągu sześciu miesięcy od daty objawienia przez Gazetę Kuryera Litewskiego, z prawnymi dowodami jawili się do tego Sądu dla odebrania takowych pieniędzy — 1833 r. februaryi 28 dnia.

Sądu Powiatowego Szawelskiego Assesor J. Narbutt.

Sekretarz Dominik Łukaszewicz. (301)

Od b. Sędziego Ziem. Ptu Dubień. i Kawalera.

1 Oznajmuję komu o tém wiedzieć będzie należało, a mianowicie JO. Xięciu Marcinowi Sapieży w Głowie JO. Xięcia Jana Sapiehy, massy fortuny rozbiorowi oddanej debitorowi, niemniej JO. Xiężnie Honoracie z Młodzieckich Sapieżynie, JO. Xięcia n. Jana Sapiehy Mał. pozostałej wdowie, teyże massy w summie posażney wierzycielce, wreszcie WW. Woyciechowi Wisłowskiemu, Porucznikowi Woysk Pol., Janowi Domaradzkiemu Kolleżkiemu Assessorowi i Kawalerowi, Leonowi Wojakowskiemu, Janowi i Maryannie Jastrzebskim Mał., Felixowi Pruskiemu, Andrzejowi Kleynowi, Stanisławowi Karwowskiemu, Józefowi Bilińskiemu, Ludwice Kadłubiskiej, Józefowi Rudkowskiemu, swoich imion Skibickiej i Teychowey i wielu innym w poprzednich dekretach objętym, a do fortuny zmarłego Xięcia Jana Sapiehy ubiegającym się Wierzycielom: w ostatku JO. Xięciu Pawłowi Sapieży, JO. X. Idalii z Potockich Mikołajowey Sapieżynie, JW. Rzewuskiej Hetmanowey w Kom. teyże Massy i innym debitorom — Iż Ja niżej podpisany na mocy Rezolucyi Główney Woł. Pałaty Cywilnego Sądu dnia 22go xbra roku zeszłego 1832 za Nrem 3,141 wy-

padłey, dzień zjazdu w dniu 20go lutego 1833 roku w dobrach wsi Zozulinach Wielkich w Powiecie Starokonstantynowskim, położenie mających przeznaczającej, jurydykcyą sądową w przytomności niektórych wierzycieli ufundowawszy, do zdjęcia rachunków z Administratorów zabrałem się, a później zadowolniejszy przepisy Główney Woł. Pałaty Cywilnego Sądu do wydziału ziemi, w summach każdemu z wierzycieli należnych bez żadnego odwołania, ani limity, przystąpię niejeżdżając z gruntu: i dla tego aby nikt niewiadomością o zjeździe niewymawiał się, niniejsze przez publiczne obwieszczenie, zawiadomienie wydaję — Działo się w Zuzulinach Wielkich roku 1833 dnia 24go lutego.

Były Dubień. Ptu i massy JO. n. Xięcia Jana Sapiehy Sędzia i Kawaler Jan Józef z Dobry Dobrzański. (302)

2 W Magistracie Miasta Wilna odbywać się będzie w dniach 17 i 20 terażniejszego miesiąca Marca publiczna licytacya na wypuszczenie od dnia 25 następnego miesiąca Apryla w arendowną possessyą domu Rewkowskiego w mieście Wilnie przy ulicy Ostrobramskiej pod N. 5 położonego — życzący przeto takowy dom wziąć w arendę, zechcą na oznaczone terminy jawić się do Magistratu Wileń. dla należenia do licytacyi. Rokn 1833 Marca 3 dnia.

Karol Anczyz Radny.

Regent Degutowicz. (288)

2 Prowiantska Kommissya Osiedloney Kawaleryi niniejszém ogłasza, iż na dostawę prowiantu do Krzemieńczuckiego magazynu i przyłączonych doń punktów Hradyska, Manułowki i Żownina, dla zaopatrzenia od 1go października terażniejszego po 1szy kwietnia 1834go roku Czarnihowskiego i Dorpackiego Konno-Jegierskich Półków i miejscowych woysk przeznaczają się w Połtawskiej Skarbowey Izbie, stosownie do 61go § N a y w y ż e y u twierdzoney na dniu 17tym października 1830 roku Ustawy, targ 1szego i przetarg 5go września terażniejszego 1833go roku.

Ilości produktów potrzebowanych dla dostawy do Krzemieńczuckiego magazynu i punktów podług terażniejszych rozporządzeń wyniosą maki i krup do 5,900 czterci; kondycye zaś na mocy których powinna się odbywać dostawa tego zboża znajdując się w Połtawskiej Skarbowey Izbie, gdzie też można je widzieć przed nastąpieniem targu i przetargu i w kontynuacyi onych.

Na wyżej wyrażone terminy wzywają się życzący do tey dostawy z ewikcyami przeznaczonemi pomienioną Ustawą 17go października 1830go roku, do trzeciej części podradu i na ubezpieczenie zadatkov osobno.

Tymczasem uprzednio Prowiantka Kommissya Osiedloney Kawaleryi obwieszcza, iż życzącym zostawia się do woli podjąć się dostawy w takiej ilości, jakiej kto sam zechce, i ubezpieczy jej akuracność załogami dozwoilonemi przytoczoną wyżej Ustawą, że zobowiązawszy się opłata pieniędzy czyniona będzie akuracnie na terminach podług umow, bez najmniejszego zatrzymywania i zwłóki, w tych miejscach, gdzie sami podrad-

czyzy zechcą, i że przy przyymowaniu dostawianych produktów przestrzegana będzie najsurowsza sprawiedliwość, i zgoła nie będą miały miejsca nie tylko ucisk, ale i najmniejsza próżna zwłoka.

Zarządzający Kommissją Betuliński.

7mej klasy Prochorow.

8mej klasy Sawicki.

8mej klasy Spirowski.

Sekretarz Broziński.

(295)

2 Roku 1835 miesiąca marca 1go dnia Sąd Powiatowy Kowieński, zawiadamia, iż na skutek Ukazu Izby Cywilney Wileńskiego Sądu w dacie 1830 stycznia 4go dnia, będą się wypuszczać przez publiczną licytację majątki Borewiche i Burbiszki zwane po Sędziach Leonie i Anieli Borewiczach, w arendowną trzyletnią posesyą; w dniach 10, jedenastym i po ostatecznie w dniu 12tym następującego miesiąca apryla — Życzący zatem wziąć takowe majątki w arendę, zechcą się stawić z pewnemi ewikcyami; o warunkach kontraktu w Sądzie niniejszym każdy powziąć może wiadomość. Podpisano — Sędzia Powiatowy Radca Honorowy Hulewicz — Assesor Powiatowy Parzycki — Assesor Powiatowy Kulesza.

O zgodności świadczą Regent Antoni Jancuński.

(298)

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu, niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty przeszłego 1832go roku za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Hryhory Kuczerenko* osądzony przez Akermanski Powiatowy Sąd za włoścę i kłamliwe o sobie powiadanie; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 8 wierszkow, włosy na głowie, brwiach i wąsach ciemno-ruse, podbrodek goli, oczu ciemno-azarych, twarzy czystey, nos i gęba mierne, wieku lat 33. Lutego 20go dnia 1833go roku.

Sowietnik Tarańczuk.

Sekretarz Dżumiński.

(290)

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie, wzięty przeszłego 1832go roku za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Hawryło Mirhorodczenko*, powiadał się rodakiem Kijowskiej Gubernii Umańskiego Powiatu, wsi Sieleżniewey; do jakiego obywatela należy niepamięta; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny 7 wierszkow, włosy na głowie, brwiach i wąsach światło-ruse, podbrodek goli, oczu szarych, nos i gęba mierne, na stopie prawey nogi nad palcami od byłey rany znak; wieku lat 30. Lutego 18 dnia 1833 roku.

Sowietnik Tarańczuk.

Sekretarz Dżumiński.

(291)

5 Kommissya Sądowa Imiennym JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ukazem na dniu 18 lipca 1821 roku wypadłym, do spraw i długów JW. Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Rzewuskiej Hetmanowey Polney Koronnej odrębnie ustanowiona. Skutecznie przepis tegoż Ukazu w punkcie 21 zakresłony, ma

za powinność do publiczney podać wiadomości, że w roku zeszłym 1832, spraw ośm do rejestru massowego wniesionych odsądziła. Pierwszeństwa długów wierzycielskich zdecydowała, onych tabelę uformowaną tymże wierzycielom objawiła, i Rządzącemu Senatowi przy raporcie na rozpatrzenie przesłała, z której tabelli okazało się długu Hrabiny Rzewuskiej w kapitale rubli srebrnych 2,395,614 kopiejek 10 z procentów i addytamentów, tudzież z processów i z zastąpionych podatków wynikłych rubli srebrnych 40,970 kopiejek 86, z procentów po dzień pierwszy januaryi 1833 roku wyrachowanych rubli srebrnych 1,555,934 kopiejek 70 $\frac{1}{2}$, a w ogóle wszystkich długów rubli srebrnych 3,972,519 kopiejek 90 $\frac{1}{2}$. Między zaś tym na codziennych posiedzeniach swych, zajmując się rozwiązywaniem wchodzących do Sądu swego pism, oraz spełnianiem Ukazów Rządzącego Senatu, na podawane od różnych osób w sprawach likwidacyynych i innych prośby wypadłych, i przedpisań JW. Wojennego Jenerała-Gubernatora i Kawalera, z których jedne obszernych objaśnień, a drugie zaskutecznienia wymagały, tudzież prośby stron odniesienia się różnych jurysdykcyi i rapporta Administratorów w Nastolne rejestra zapisane, i numerów 477, składające, zrezolwowała; czego są dowodem posyłane do JW. Wojennego Jenerała-Gubernatora i Kawalera miesięczne wiadomości. Działo się na Sessyi sądowej dnia 18 lutego 1833 roku. Za Prezesa Wincenty Jezierski.

Członek Kommissyi i Kawaler Mikołaj Popowski.

Zastępca Członka Kommissyi Józef Rutkowski.

Zastępca Członka Kommissyi A. Turowski.
Sekretarz Kommissyi Tatarowski. (269)

3. Sąd Kommissyi dla urządzenia interesów Radziwiłłowskich Na y w y ż s z a Wolą ustanowiony, stosownie do rezolucyi swojej dnia 2 teraźniejszego miesiąca Marca nastaley, niniejszém JWW. WW. i PP. Possesorów, dobra Massy Radziwiłłowskiej wiedzy Sądu teyże Kommissyi uległe possydujących, iż umówione w zawartych kontraktach o te dobra arendowne raty, nie gdzie indziej, jak tylko do Kassy Sądu niniejszey Kommissyi, pod kwit Aktowego Regenta P. Michała Kotłubaja płacić są obowiązani, obwieszcza, i że wszelkie inne opłaty, jak za nieważne uznawane, tak exekucya za onemi czynioną będzie, zawiadamia. Datt roku 1833 mscia Marca 3 dnia.

Z polecenia Sądu Ludwik Czernichowski
Sekretarz. (281)

3. Wileńska Izba Skarbowa ogłasza: iż w niej nanowo przeznaczone targi na sprzedaż skarbowego domu, w mieście Wilnie na Sawicz ulicy pod N. 60 położonego, należącego do Wileńskiego fortyfikacyynego Arsenału, i termin dla targu przeznaczony 24, a dla przetargu 28 dnia następującego miesiąca Kwietnia. Zaczém życzący uczestniczyć w takich targach, zechcą przybyć do Izby Skarbowey na przeznaczone terminy z przedstawieniem w załóg gotowemi pieniędzmi od
(3)

podajęcej się targowej ceny 12,710 rub. dziesiętej części to jest 1271 rub. asygnacyami.

Sekretarz Teodozy Hayko.

W obowiązku Żurnalisty Czapliński.

(284)

3 Izba Skarbowa Gubernii Grodzieńskiej przez niniejsze podaje do powszechnej wiadomości, iż Pocztowe stacye Snowska, Stowłowicka, Połonkowska, Dziadowska i Słonimska, oddawać się będą przez publiczną licytacją w dzierżawę na lat 3 od dnia 1 sierpnia bieżącego roku; życzący zatem zaliczyć one, raczą przybyć do teyże Izby Skarbowey z odpowiedniami kaucyami w terminie 10 następującego kwietnia. Roku 1833 lutego 28 dnia. Jakób Baranowski Sowietnik. Pełniący czynność Sekretarza W. Steckiewicz.

(278)

3 Izba Skarbowa Grodzieńska objawia: iż w konfiskowanym majątku Swisłoczy Hrabiego Tyszkiewicza tutejszey gubernii w powiecie Wolkowskim położonym, będzie się przedawać rozmaita ruchomość, tudzież Jelenie, Danielki i Łabędzie, przeto osoby życzące nabyć takowe, mają się jawić na targi do teyże majątności Swisłoczy na dzień 10 kwietnia teraźniejszego roku.

Sowietnik 7mej klasy Demianowicz.

W czynności Sekretarza W. Steckiewicz.

Edward Szawerski Pomocnik Sekretarza Wydziału Konfiskacyjnego. (277)

3. Od Podolskiej Skarbowey Izby ogłasza się, ażeby życzący wziąć w dzierżawę tutejszey Gubernii w nadetatowym Mieście Barze trunkowych poborów do ukończenia teraźniejszego 4erolecia to jest po 1. Stycznia 1833 roku, przybyli do tey Izby z pewnemi ewikocyami i świadectwami na terminy, pierwszy 20go, drugi 24go, i trzeci ostatni 27 dnia miesiąca Kwietnia teraźniejszego 1833 roku.

Gubernialny Kontroler Romszewicz.

Sekretarz Paszuta.

Naozelnik Stołu Kochmann. (272)

3. Wołyńska Izba Skarbowa, na ośnwiecie przepisu P. Ministra Narodowego Oświecenia, pod 6 Sierpnia 1830 roku, wzywa niniejszém, do wzięcia sposobem pożyczki, za opłatę na rok po sześć procentów, kapitał pojezuicki Trzy Tysiące rubli srebrem, który wpłynął z majątku Obywatela Powiatu Włodzimierskiego Józefa Biechowskiego i zachowuje się w Żytomirskim Powiatowém Podskarbstwie. Żyjący sobie wziąć ten pieniężny kapitał mają przybyć do tey Izby z dostateczną ewikoyą podług świadectwa Izby Cywilney, wydanego w tymże roku, w którym kto będzie ohoiał pożyczkę tę zaciągnąć. Przy wydaniu tego kapitału liczy się na jedną rewizyyną duszę po sześćdziesiąt rubli srebrem. Podskarbi Gubernialny Siemionow.

Pomocnik Kontrolera K. (285)

Rada Mieyska Wileńska ma honor niniejszém uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 8 po dzień 15 teraźniejszego mca Marca Kurs monet następných pokazali takowy: za dukat nowy daią r. 10 k. 30, a sami przedaia po r. 10 k. 50; za dukat stary daia r. 10 k. 15, a sami niemając takowego nieprzedaią, za imperyał daia r. 38 k. 60, a sami przedaia po r. 39 k. 10; za pół imperyał daia r. 19 kop. 30, a sami przedaia po rubli 19 kop. 55; za rubel srebrny całkowy daia rubli 3 kop. 62; a sami przedaia po rub. 3 kop. 67 i za rubel, srebrny drobną monetą daia po rubli trzy kop. 68 assygnacyami.

Градскій Голова Іосифъ Гѣцъ.

Письмоводитель Поздѣвичъ.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno, 1833. d. 10 Marca.

CENZOR LEON BOROWSKI.

3 Folwark zwany Antoninow, wieś Czarnobył w powiecie Trockim o wiorst 18 od Wilna, należący do Antoniny z Jeleńskich Pruszanowskiej, mający chat 13, z zabudowaniem gospodarskiem i mieszkalnym domem, ogłasza się do przedania na następne Kontrakta Wileńskie, o który z umocowanym do traktowania Plenipotentem ułożyć się można będzie. Życzący nabyć takowy majątek, mogą powziąć dokładniejszą o nim wiadomość u W. Andrzejewskiego mieszkającego w domu własnym na Antokolu. (276)

3 Niżej podpisany, będąc już znany łaskawey Publiczności ze swey roboty w wyrzynaniu Platt, za pomocą których każdy sam rozmaite odciski skutecznie może, a szczególnie służyć takowe na bilety wizytowe, rozmaitych herbow, wexlow i t. d. uwiadamia życzących mieć podobne Platty, ażeby raczyli się wkrótkim czasie zgłosić, gdyż naydaley za ośm dni wyjeżdżam do Warszawy. Mieszkam w domu J. Panna Adama Szybakowskiego pod N. 753, idąc od Katedry do St. Jerzego,

B. Bräham z Londynn.

Печатапъ дозволяеся за Полицмейстера Часпный Приспавъ Вашклевичъ. (286)

5. Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się: iż w Czerkaskim powiecie Kijowskiej Gubernii wzięty w miesiącu Sierpniu 1832 roku człowiek, który się powiadał Rzeczyckiego powiatu majątku Horwolskiego włościaninem Iwanem Alexego synem, przystany do tego Sądu dla odesłania na miejsce zamieszkania, który jednakże nie okazał się takim, i na examinie pokazał się włościanem tegoż majątku i oyczeństwa niepamiętającym miejsca urodzenia i nazwiska swego, i pomieszkania rodziców i krewnych, oraz do kogo należy, a do wojskowego stanu nie należy, ma lat wieku 30, nieżonaty, przymiotów następnych: wzrostu średniego, włosów na głowie, brwiach, wąsach i brodzie światłorusskich, twarzy nieco ospowatey, moony, oczu szarych, na plecach ma niewielkie dwie czarne brodawki, że pomieniony człowiek, tego dnia odesłany do Rzeczyckiego Powiatowego Sądu dla osądzenia podług praw za włościanę. Stycznia 18 dnia 1833 roku.

Assessor Jan Bielioki.

Sekretarz Andrzej Chitun.

(274)

Doniesienie Koncertowe.

Znany już małoletni Artysta Floryan Miładowski, tak w tutejszém mieście, jako i Gubernii Mińskiej, będzie miał honor dać wielki instrumentalny Koncert na Piano-Forte, rozkład którego i dzień ogłoszone zostaną przez afisze. Biletów parterowych będzie można dostać w księgarni W. Zawadzkiego.

1833 года Марта 9 д. печатапъ позволяеся, за Полицмейстера Часпный Приспавъ Вашклевичъ. (307)